

35  
T.

Kopja listu naczelnego lekarza Ekspozy-  
tury Polskiego Czerwonego Krzyża w Mińsku.-

Nr. 1.-

Mińsk, dn.10/XI-1918r.

Dziś sytuacja się pogorszyła i trwają ciągle narady co robić, gdyż prawdopodobnie na pozostanie Niemców liczyć nie będzie można. Samoobrona prawdopodobnie się nie utworzy, gdyż żubry Mińskie się namyślają, a bez gotówki nic się nie zrobi. Po otrzymaniu wiadomości o abdykacji Wilhelma, wojska tworzą Komitety nawet tu, a choć stosunki dyplomatyczne z Rosją zerwane, wojska mówią, że kasztanów z ognia dla kogoś nie myślą wyjmować. My robimy przygotowania na wszelki wypadek i rzeczy kosztowniejsze umieścimy w pociągu sanitarnym, ale gdybyśmy w razie czego przyjechali do Baranowicz, to nie wiemy co będzie dalej, liczymy że do tego czasu koleje Królestwa nam dopomogą, względnie koleje Galicyjskie które pojadą do Baranowicz aby zabrać majątek i wygnańców a liczba tych będzie olbrzymia z Mińszczyzny o ile koalicja nie pospieszy z pomocą. Dowódctwo niemieckie wzywa w swej odezwie do wojsk wszystkich, aby pozostali na miejscu że choć króla nie ma jednak ojczyzna jest. Czy to wystarczy wątpię wszyscy i czeka to co kiedyś było z armją rosyjską. Dziś przyjechał Dr. Banasiewicz z Borysowa. Od środy nikogo z Rosji nie puszczają nawet pełnomocnik Zaleski zatrzymany w Sławnoje, nie zdążył przyjechać tu. Na stronie niemieckiej stoi 18 pociągów z wygnańcami, liczą 30000 ludzi, wobec braku pożywienia bolszewicy namawiają do wstąpienia do czerwonej gwardji, co ci biedacy i robią. Nędza i śmierć wszystkim im zagraża i nikt się tu obecnie nie przedostaje, gdyby choć władze warszawskie wystarały się o kilka pociągów dla Mińska i Baranowicz dla wygnańców, którzy tu pozostają a którym grozi głód a nam bunt głodowy. Ciągłe obiecują że 72-gi transport wyjdzie ale kiedy nikt nie wie. Sytuacja się pogarsza, gdyż żądają wszędzie rubli.

/podpisał/ Dr. Kazłowski

P.S. W tej chwili odbywa się wiec niemiecki, wszystko przypomina stare dzieje.

